

Andrzej Dominik Jagodziński, dyrektor Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kolbuszowej, jest - co w jego profesji nie powinno dziwić - szczerym miłośnikiem książek, ale jest też równie szczerym zwolennikiem Internetu.

W swojej bibliotece ma więc jedno i drugie - i tak samo cieszy się rosnącą liczbą wypożyczeń, jak i coraz częstszymi wizytami zainteresowanych surfowaniem po sieci. I to bynaj-

Znieść barierę

Zaobserwowane w bibliotece

mniej nie dlatego, że za godzinę korzystania z komputera biblioteka pobiera dwuzłotową opłatę...

- Cieszę się, bo znam statystyki - mówi. - Nie są optymistyczne. Tylko 15 proc. bibliotek w Polsce podjęło procesy związane z komputeryzacją, niecałe

8 proc. ma dostęp do Internetu, a zaledwie 4 proc. oferuje skorzystanie z sieci użytkownikom. W Danii wszystkie biblioteki są skomputeryzowane, natomiast trzy czwarte z nich ma połączenie z ogólnosiwiatową siecią. Jeśli mamy łączyć się z Europą, musimy jak najprędzej znieść tę

barierę w dostępie do informacji.

Ważne jest także jeszcze jedno - że każdy sposób jest dobry, aby zachęcić ludzi do utrzymania kontaktu ze słowem piśmianym. Najnowsze badania, przeprowadzone wśród opuszczających gimnazja, ujawniły smutną prawdę: co piąty absolwent jest analfabetą funkcjonalnym - umie czytać, ale nie rozumie tekstu, który przeczytał...

(BAJ)

18 PAP 2002

BIENNIK POLSKI (PODKARPAKI) NR 173 26.01.2002r. s. V